

Sygn. akt I ACa 987/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W., D. W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w T.

o ochronę własności

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 stycznia 2016 r. sygn. akt I C 781/13

oddala apelację.

SSA Robert Jurga SSA Anna Kowacz-Braun SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt: I ACa 987/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 lutego 2019 r.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. nakazał pozwanemu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. aby usunęła w terminie 18 miesięcy z nieruchomości powodów A. W. i D. W. stanowiącej działkę ewidencyjną (...) o pow. 0,25 ha i (...) o pow. 0,1292 ha, położoną w C., obręb ewidencyjny

nr (...), gmina (...), powiat (...), województwo (...), objętej Księgą Wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy wW., gazociąg wysokiego ciśnienia (...);

II. zasądził od pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powodów A. W. i D. W. kwoty po 26 591,50 zł ;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

IV. zasądził od powodów A. W. i D. W. na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty po 2 532,45 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazał pobrać od powodów D. W. i A. W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie z zasądzonych w pkt II roszczenia kwoty po 5 840,92 zł, tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których strona powodowa była zwolniona;

VI. nakazał pobrać od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4 963,70 zł, tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których strona powodowa była zwolniona.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

Powodowie są współwłaścicielami w udziałach wynoszących po 1/2 - nieruchomości położonej w C., gmina (...), składającej się z działek ewidencyjnych oznaczonych numerem geodezyjnym (...), dla której prowadzona jest przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w W. księga wieczysta o nr (...). Własność nabyli w drodze dziedziczenia po D., M. W. (1)po 1/2 części. Z wypisu z rejestru gruntów wynika, że działka (...) stanowi grunty orne, działka ta ma pow. 0,25 ha, natomiast działka nr (...) ma pow. 0,13 ha, stanowi tereny zabudowy mieszkalnej i zabudowana jest budynkiem mieszkalnym W MPZP działka (...) położona jest częściowo w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zagrodowej oznaczonych symbolem (...), częściowo w terenach dróg i ulic publicznych klasy (...) oznaczonych symbolem (...) działka zaś (...) znajduje się częściowo w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zagrodowej oznaczonych symbolem (...), częściowo w terenach dróg i ulic publicznych klasy (...) oznaczonych symbolem (...), częściowo w terenach zieleni nieurządzonej o znaczeniu ekologicznym oznaczonym symbolem (...).

Przez nieruchomość powodów – działkę (...) przebiega gazociąg wysokiego ciśnienia oznaczony symbolem (...). Instalacja jest własnością pozwanego. Została wybudowana w 1987 r..

Budowa spornego gazociągu poprzedzona była uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę z dnia 16 sierpnia 1984 r. Z wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę gazociągu wysokoprężnego(...) relacji(...) wystąpiło (...) w Z.. Decyzję wydano w oparciu o projekt budownictwa komunalnego na gazociąg wysokoprężny (...)

Pozwany nie ponosi żadnych opłat z tytułu korzystania z nieruchomości powodów.

Powodowie zwracali się do pozwanego przedsiębiorstwa gazowniczego o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem oraz o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez okres 10 lat lub też o dobrowolne usunięcie gazociągu z nieruchomości powodów. W odpowiedzi pozwany podniósł, że sporna instalacja została wybudowana w 1987 r. zgodnie z obowiązującymi wtedy przepisami. Przekładanie gazociągu będzie możliwa po pokryciu przez powodów szacunkowych kosztów w wysokości 105.000 zł.

Poprzednicze prawnej powodów – Z. W. przyznano odszkodowanie za starty i zniszczenia powstałe przy układaniu gazociągu na jej nieruchomości.

Szerokość strefy ochronnej w odniesieniu do istniejącej sieci gazowej, zlokalizowanej na nieruchomości powodów, winna zostać wyznaczona szerokością strefy kontrolowanej, wskazanej w załączniku do Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r., pasem terenu o szerokości 40 m, którego oś pokrywa się z osią gazociągu.

Przewidywany możliwy termin przysunięcia biegu gazociągu jest trudny do określenia bowiem determinowany jest czynnościami poprzedzającymi proces budowlany. Rozwiązaniem prostszym jest przebudowa sieci gazowej na odcinku około 40 m bez zmiany trasy jej przebiegu. Sieć wykonana zostałaby w oparciu o obowiązujące wytyczne operatora sieci oraz z wykorzystaniem nowych technologii, w efekcie czego strefa ochronna gazociągu zmniejszyłaby się z 40 do 6 metrów, co w znacznym stopniu pomniejszyłoby obciążenie przedmiotowych nieruchomości. Ponadto uproszczeniu uległaby „droga administracyjna” postępowania poprzedzającego roboty budowlane, zgodnie bowiem z obowiązującym prawem, przebudowa sieci gazowych nie wymaga decyzji pozwolenia na budowę.

Wynagrodzenie jakie powodowie mogliby uzyskać z tytułu korzystania przez stronę pozwaną (oraz jej poprzedników prawnych) z części nieruchomości obejmującej działkę nr (...) w miejscowości C., gmina (...), a zajętej przez gazociąg (...)(wraz ze strefą ochronną), za okres od dnia 9 maja 2003 r. do dnia 8 maja 2013 r. wynosi 53.183 zł.

Powodowie ani ich poprzednicy prawni nie wyrażali zgody na to by przez należące do nich działki szedł gazociąg. Powodowie nie korzystają z tego gazociągu – on nie prowadzi do ich domu, ani też nikt z ich rodziny z niego nie korzysta. Od 2012 r. powodowie upominają się o likwidację gazociągu.

Obecnie możliwa jest wymiana elementów rurociągu gazowego wysokiego ciśnienia tzw. przekładu gazociągu metodą bezpostojową.

Pozwana jest następcą prawnym(...)w Z. tj. pierwszego użytkownika przedmiotowego gazociągu. Bezpośrednim następcą prawnym tego przedsiębiorstwa (...) była spółka akcyjna (...) S.A. w W.. Następnie (...)sp. z o.o., następnie (...) sp. z o.o., następnie (...) sp. z o.o., następnie (...) sp. z o.o. i od 12 września 2013 r. (...) sp. z o.o. w W..

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Art. 222 k.c. chroni prawo własności za pomocą dwóch roszczeń, których odrębność wynika z rodzaju dokonanego naruszenia. Pierwsze z nich, zwane roszczeniem wydobywczym albo windykacyjnym (*rei vindicatio*) powstaje w razie bezprawnego pozbawienia właściciela posiadania rzeczy. Drugie, zwane roszczeniem o zakazanie naruszeń albo negatoryjnym (*actio negatoria*) powstaje w razie innego bezprawnego wkroczenia w sferę uprawnień właściciela. Roszczenia z art. 222 k.c. powstają niezależnie od stanu świadomości naruszydiciela – mają więc charakter obiektywne. Są zawsze związane z samą rzeczą, tzn. są skierowane przeciwko temu, kto w danej chwili narusza własność. (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego, do art. 222 k.c., Red. Stanisław Rudnicki, LexisNexis, Warszawa 2006).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że strona pozwana będąca obecnie właścicielem gazociągu – narusza bezprawnie sferę uprawnień właścicielskich powodów, bowiem nie dysponuje tytułem prawnym do „korzystania” z działek powodów w zakresie w jakim zostały „zajęte” pod gazociąg. Pozwany na którym ciążył w tym zakresie ciężar dowodu – nie wykazał swojego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powodów, wręcz przeciwnie – przyznał, iż istotnie nie posiada takiego tytułu. Pozwany próbował usprawiedliwić brak podstawy prawnej (tytułu prawnego) do „naruszenia” prawa własności powodów tym, że „otrzymał” gazociąg od osoby trzeciej (Gminy), która takiego tytułu nie przekazała, że obowiązek uzyskania uprawnienia do „naruszenia” prawa własności powodów (i ich poprzedników prawnych) spoczywał na inwestorze tj. Gminie – a nie na pozwanym – dlatego nie można od pozwanego żądać takiego tytułu. W ocenie Sądu tego rodzaju argumentacja nie mogła być skuteczna bowiem przepis art. 222 k.c. wyraźnie wskazuje, iż roszczenie negatoryjne kierowane jest przeciwko temu kto w danej chwili narusza własność i to właśnie na tym podmiocie ciąży ciężar wykazania posiadania tytułu prawnego do ingerencji w sferę uprawnień właściciela nieruchomości. Na marginesie wskazać należy, iż z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, że inwestorem było przedsiębiorstwo gazownicze. Nadto - zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny i orzecznictwa biernie legitymowana w procesie negatoryjnym jest również osoba, która sama nie dokonuje naruszenia, jeżeli jednak naruszenia dokonano na jej rzecz i w jej interesie, a powstały w związku z tym stan niezgodny z prawem ma charakter trwały. Osoba taka jest z reguły biernie legitymowana, choćby nawet nie wydała polecenia, ani nawet nie wiedziała pierwotnie o czynności naruszającej cudze prawo własności, ponieważ zazwyczaj od jej decyzji (czynności) zależy usunięcie stanu niezgodnego z prawem (*ibidem*). (zob. Edward Gniewek, komentarz do art. 222

k.c. Zakamycze 2001, system informacji prawnej LEX). Jako że pozwany tytułu prawnego do korzystania z działek powodów (tj. przeprowadzenia przez te działki gazociągu) nie przedstawił, należało uwzględnić żądanie pozwu w zakresie nakazania przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania naruszeń.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podnoszonego przez pozwanego zarzutu, iż żądanie pozwu w zakresie w jakim powodowie wnieśli o usunięcia gazociągu z ich nieruchomości jest niezgodne z art. 5 k.c.

Odnosnie możliwości stosowania art. 5 k.c. „przeciwko” roszczeniu właściciela dochodzącemu ochrony własności, wskazać należy, iż ochrona własności jest zasadą konstytucyjną (Rzeczpospolita Polska chroni własność i dziedziczenie art. 21 i 64 konstytucji), podobnie jak zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2 konstytucji) – przejawiająca się m. in. w określoności przepisów prawnych i „bezpieczeństwie prawnym”. Przepisy dotyczące ochrony własności (art. 222 i następne k.c.) są precyzyjne, w przeciwieństwie do zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.) które są tzw. klauzulą generalną. Obecnie w doktrynie i orzecnictwie odchodzi się od „ekstremalnego” ujmowania nadużycia prawa własności w oparciu o liberalne stosowanie w tym zakresie klauzuli generalnej określonej w art. 5 k.c. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 13 lutego 1974 r., III CRN 86/73 (OSNC 12/74, poz. 204) – który to pogląd tutaj. Sąd podziela - „zasady współżycia społecznego chronią wprawdzie przed nadużyciem prawa, ale nie mogą tego prawa w ogóle unicestwić”.

Co do zasady dopuszcza się możliwość powoływania na nadużycie praw podmiotowych w procesie negatoryjnym. Dopuszczalność ta jest uzależniona od okoliczności konkretnego przypadku. Orzecnictwo wskazuje na możliwość zastosowania art. 5 k.c. w sytuacji, gdy urządzenia (których właściciel żąda usunięcia) mają kluczowe znaczenie dla zaopatrzenia w istotne „dobro” ludności danego obszaru, a brak jest innej możliwości prawnej takiego uregulowania stanu prawnego „instalacji” – mimo podjętych w tym zakresie wysiłków i negocjacji ze strony obu stron procesu - który zapewni możliwość dalszego korzystania z instalacji tj. „istnienia” instalacji na działce powoda. W takiej sytuacji mając na uwadze szeroko rozumiany interes publiczny można zastosować art. 5 k.c. przeciwko roszczeniu z art. 222 k.c. dając niejako pierwszeństwo „interesowi publicznemu” przed prawem własności właściciela. Warunkiem jednak dla zastosowania art. 5 k.c. jest podjęcie przez przedsiębiorcę do którego należy instalacja działań w celu pozyskania tytułu prawnego do „korzystania” z cudzej własności, nie zaś bezczynność w tym zakresie. W orzecnictwie sądów dopuszczalne jest zastosowanie art. 5 k.c. w takich okolicznościach faktycznych, że strony (w szczególności pozwany) podjęły działania w celu uzyskania tytułu prawnego do posadowienia instalacji na nieruchomości powoda (strony dążą do uregulowania stanu prawnego), wobec czego w trosce o interes publiczny - aby nie nastąpiła przerwa w dostawie określonego „dobra” do odbiorców zanim to uregulowanie stanu prawnego nastąpi dopuszcza się stosowanie art. 5 k.c. Stosowanie tego artykułu dopuszcza się także, gdy strony starały się uregulować stan prawny instalacji, jednak ze względu na postawę drugiej strony i brak odpowiednich środków prawnych przysługujących przedsiębiorstwu, nie jest możliwe uregulowanie tego stanu w oparciu o obowiązujące przepisy, a orzeczenie o likwidacji instalacji naraziłoby wielu odbiorców na bardzo długotrwałą i dolegliwą przerwę w dostawie danego „dobra”. Takie podejście orzecznicze uzasadnione jest głównie wtedy, gdy kanwą procesu negatoryjnego są zaszłości sprzed wielu lat, na które strony procesu nie miały żadnego wpływu, lub wpływ ten był znikomy, co wynikało z poprzednio obowiązujących realiów ustrojowych (Gazociąg w niniejszej sprawie budowany był w 1987 r.).

Podkreśla się jednak, że występujące w poprzednich latach zaniedbania w kwestiach własnościowych nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do zastosowania w jakiegokolwiek sprawie art. 5 k.c. Jeśli bowiem sporne urządzenia mają kluczowe znaczenia dla okolicy, strony mając na uwadze szeroko rozumiany interes publiczny winny nawiązać w dobrej wierze rokowania w sprawie prawnego uregulowania wzajemnych praw i obowiązków, a jeśli nie przyniesie to rezultatu właściciele gruntów, na których znajdują się urządzenia przesyłowe muszą się liczyć z możliwością ustanowienia służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorstwa, oczywiście za odpowiednim wynagrodzeniem ustalonym według kryteriów wskazanych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05 OSNC 2006/4/64.

W niniejszej sprawie przedsiębiorstwo gazownicze (nie posiadając tytułu prawnego do „korzystania” z nieruchomości powodów) nie dążyło do uregulowania stanu prawnego gazociągu przebiegającego przez działkę powodów, mimo iż

posiadało w tym zakresie odpowiednie instrumenty prawne. Instrumentem takim była m. in. możliwość ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa służebności przesyłu, o której mowa w art. 305¹k.c. Powodowie wyrażali zgodę na ustanowienie tej służebności (za wynagrodzeniem) a nawet osobiście zwracali się do strony pozwanej z propozycją iż ustanowią oni na rzecz przedsiębiorstwa stosowną służebność za wynagrodzeniem. Przedsiębiorstwo jednak nie podjęło rozmów w tym przedmiocie z powodami, wobec czego powodowie chroniąc swoją własność wystąpili do tut. Sądu z roszczeniem negatoryjnym, żądając usunięcia z działki powodów gazociągu, który pozwany „trzyma” na ich działce bez tytułu prawnego. Po wytoczeniu powództwa strona pozwana także nie dążyła do pozyskania tytułu prawnego, który pozwalałby na „korzystanie” z działki powodów w zakresie koniecznym pod gazociąg. W szczególności pozwany nie żądał ustanowienia służebności przesyłu – mimo, iż dawał mu taką możliwość art. 305²k.c., nie zgłosił także w niniejszym postępowaniu wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności. Zasady współzycia społecznego mogłyby mieć w niniejszej sprawie zastosowanie gdyby pozwany faktycznie dążył do „uregulowania stanu prawnego gazociągu” i starał się uzyskać tytuł prawny do ingerowania w sferę praw właścicielskich powodów. Pozwany jednak nie przejawiał w tym zakresie inicjatywy m. in. nie żądał ustanowienia służebności przesyłu, a Sąd nie może orzekać ponad żądanie.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie było podstaw do oddalenia powództwa jedynie w oparciu o art. 5 k.c., mając jednak na uwadze doniosłą rolę społeczną jaką odgrywa nieprzerwane korzystanie z gazociągu dla odbiorców tego surowca Sąd w oparciu o art. 320 k.p.c. wyznaczył termin 18 miesięcy na usunięcie z nieruchomości powodów gazociągu, dając tym samym pozwanej „odpowiedni” czas na uregulowanie jego stanu prawnego.

Żądanie zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów przez 10 lat poprzedzających wytoczenie powództwa tj. od dnia 09.05.2003 r. do 08.05.2013 r., zasługiwało, w ocenie Sądu Okręgowego, na uwzględnienie co do zasady, jednak nie co do wysokości.

Władztwo pozwanego przedsiębiorstwa odpowiada posiadaniu służebności (art. 352 § 1 k.c.), do którego stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 2 k.c.), co stwarza możliwość zastosowania art. 224 § 2 i art. 225 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego strony pozwanej nie można uznać, za posiadacza w dobrej wierze, nie dysponuje on decyzją administracyjną pozwalającą na korzystanie z gruntów powodów, ani umową z poprzednikami prawnymi powodów. Ponadto brak oświadczenia właściciela złożonego w formie aktu notarialnego, jak tego wymaga przepis art. 245 § 2 zdanie drugie k.c. aby uznać pozwanego za posiadacza służebności w dobrej wierze (tj. opartej na tytule prawnym), bowiem nie miał on w ocenie Sądu podstawy do tego by pozostawać w „usprawiedliwionym” przekonaniu, że jego posiadanie służebności jest zgodne z prawem tj. jest oparte na jakiejś podstawie prawnej. Pozwany twierdził, iż domyślał się że „przekazujący gazociąg” taką podstawę miał, stąd uważał, że dysponuje tytułem prawnym. Przedłożona przez pozwanego dokumentacja z budowy gazociągu – w szczególności decyzja o pozwoleniu na budowę wydana na rzecz (...) w Z. świadczy o tym, że inwestorem było przedsiębiorstwo gazownicze (nie zaś jak twierdził pozwany Gmina) i ono powinno być w posiadaniu stosownej dokumentacji, jednak nawet gdyby przyjąć że była to Gmina, to Sąd samo przypuszczenie powoda że ktoś, kiedyś budując gazociąg musiał takim tytułem prawnym dysponować nie jest wystarczające dla przyjęcia dobrej wiary, podobnie jak to, że Z. W. wypłacono odszkodowanie za szkody związane z budową. Nie było to bowiem odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości i nie dawało pozwanej tzw. tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości „pod gazociąg”. Co prawda według art. 7 k.c. jeśli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary, nadto domniemanie to jest wzruszalne a ciężar dowodu złej wiary spoczywa na właścicielu, jednak przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany nie ma tytułu prawnego do korzystania z działki powodów (rzecz dotyczy nieruchomości, która w sytuacji gdyby była ustanowiona służebność powinna być ujawniona w KW), co w ocenie Sądu nie pozwala na przyjęcie dobrej wiary posiadacza, przez którą rozumie się usprawiedliwione błędne przekonanie że przysługuje dane prawo.

Pozwany zarzucił, iż brak jest podstawy prawnej do żądania przez powodów wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, bowiem roszczenie z art. 224 i 225 k.c. jako uzupełniające niejako uzupełnia wyłącznie roszczenie z art. 222 § 1

k.c. (roszczenie windykacyjne) i przysługuje tylko wtedy, gdy przysługuje roszczenie windykacyjne. Strona pozwana podniosła, iż jest posiadaczem służebności (gazociągu przez działki powodów), korzystając z tej służebności w ograniczonym zakresie i nie pozbawiając właściciela faktycznego władztwa nad nią – zatem powodowie nie mogą domagać się wydania rzeczy. Skoro powodom nie przysługuje wobec strony pozwanej roszczenie windykacyjne, to nie przysługuje również roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05 stanął na stanowisku, iż: „Rozpoznawane zagadnienie prawne dotyczy istnienia pod powierzchnią gruntu przewodu gazu z koniecznością przeprowadzania przez właściciela przewodu prac zabezpieczających, konserwacyjnych i napraw w razie awarii. Celem tym służy utrzymywanie pasa ochronnego szerokości około 30 m. Długowieczność tego rodzaju urządzenia nie została ustalona, ale stan obecny nakazuje uznać je za ograniczenie własności. Wprawdzie prawo własności nie ma charakteru absolutnego, jednak jego uszczuplenie w odniesieniu do nieruchomości przez wykonywanie służebności usprawiedliwia co do zasady żądanie ekwiwalentu. Trwałość istniejącego stanu faktycznego rozciąga się na okres po ratyfikacji Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wraz z Protokołem dodatkowym nr 1, nakazującym poszanowanie rozumianego szeroko prawa własności oraz po wejściu w życie Konstytucji nakazującej równą ochronę własności i dopuszczającą ograniczenie tego prawa za odszkodowaniem (art. 64 ust. 2 w związku z art. 21 ust. 2). W świetle tych postanowień wykładnia odmawiająca właścicielowi bezwzględnie wynagrodzenia za zajmowanie jego nieruchomości nie mogłaby się ostać.” (...) żądanie wynagrodzenia wynika z treści prawa własności. Przepisy dotyczące służebności nie ingerują w treść umowy stanowiącej podstawę ustanowienia takiego prawa rzeczowego ograniczonego, nie można zatem twierdzić, że prawo to jest „z istoty” nabywane nieodpłatnie. Służebności zbliżone pewnymi cechami do urządzeń liniowych, takie jak droga konieczna (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNCP 1992, nr 4, poz. 53) lub budowa urządzeń z przekroczeniem granicy, wymagają wręcz zapłaty wynagrodzenia (art. 145 § 1 i art. 151 zdanie drugie k.c.). Nie ma zatem przyczyn wyłączenia roszczenia opartego na przepisach art. 230 w związku z art. 224-225 k.c., o zapłatę wynagrodzenia, w stosunku do posiadacza w złej wierze służebności, polegającej na utrzymywaniu przewodów gazu.”

Mając na względzie przytoczony pogląd Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy nie uznał za zasadne stanowiska pozwanego o niedopuszczalności żądania przez powodów wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, w sytuacji gdy powodowie nie żądają wydania rzeczy (nie przysługuje im takie roszczenie) a jedynie zaniechania naruszeń i przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Wobec tego Sąd zasądził na rzecz powodów kwotę 26.591,50 zł wynikająca z opinii biegłego – rzeczoznawcy majątkowego.

Odnosząc się do wysokości przyznanego powodom wynagrodzenia, wskazać należy, że przepisy o ochronie własności nie określają wysokości wspomnianego wynagrodzenia. Według stanowiska piśmiennictwa, jak i orzecznictwa Sądu Najwyższego, o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (por. w szczególności wyrok z dnia 25 maja 1975 r. II CR 208/75 nie publ., uchwałę składu 7 sędziów z dnia 10 lipca 1984 r. III CZP 20/84 OSNCP 1984, z. 12, poz. 209, czy uzasadnienie uchwały z dnia 7 stycznia 1998 r. III CZP 62/97 OSNC 1998, z. 6, poz. 91). Jak to podkreślił Sąd Najwyższy w ostatniej z powołanych uchwał wynagrodzenie to jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu instalacji oraz z zakresu szacowania nieruchomości. Obie te opinie pozytywnie spełniają kryteria, których mowa w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98 (OSNC 2001/4/64). Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził kwoty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu powodów w zakresie zajęтым pod gazociąg jak w pkt II wyroku.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w dalej idącym zakresie. Oddalenie to dotyczyło: 1) w zakresie żądania określonego w pkt I pozwu - „niezwłocznego” usunięcia gazociągu z działek powodów, 2) w zakresie żądania II pozwu – wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy w wysokości wyższej niż zasądzona, 3) żądania zasądzenia kwot po 3.792 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do czasu usunięcia gazociągu za granice działek – tytułem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości.

Sąd nie uznał za zasadny zarzut pozwanego, iż powodom nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości za okres w którym nie byli jej właścicielami Powodowie są spadkobiercami Z. W. (poprzedniej właścicielki nieruchomości), a zgodnie z art. 922 k.c. prawa majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób, sortownie do przepisów k.c. Uprawnienie do żądania wynagrodzenia jest niewątpliwie prawem majątkowym, które przeszło na spadkobierców, zatem powodom przysługuje roszczenie o wynagrodzenie.

Odnosnie podniesionego zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy wskazał, iż istotnie roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy (o którym mowa w art. 224 i 225 k.c.) przedawnia się w terminie 10-cio letnim. Jako że roszczenie to dotyczy zapłaty za korzystanie które wciąż trwa (w miarę upływu czasu powstają wciąż dalsze roszczenia za korzystanie bezumowne za dalsze okresy czasu). Z tego powodu roszczenie przedawnia się z upływem 10 lat licząc wstecz od dnia wniesienia pozwu – bo wniesienie pozwu powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 k.c.). Mając powyższe na względzie roszczenie powodów o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez 10 lat poprzedzających wytoczenie powództwa tj. od dnia 09 maja 2003 r. do 08 maja 2013 r. nie było przedawnione (przedawnione byłoby roszczenie o wynagrodzenie za dalsze okresy).

Odnosnie twierdzenia pozwanego, iż nie jest dopuszczalne żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy za okres, w którym pozwany i (...) sp. z o.o. (jako poprzednik prawny pozwanego) nie eksploatowali spornych gazociągów, bowiem gazociągi te w okresie przed dniem 18 stycznia 2008r. stanowiły własność niepowiązanej z pozwanym (i jego poprzednikiem prawnym) spółki akcyjnej o nazwie (...) S.A. w W., wskazać należy, iż pozwany nie wykazał powyższej okoliczności, mimo że się na nią powoływał. Zauważyć należy, że jej potwierdzeniem miał być akt notarialny z 13 stycznia 2008 r., którego jednak pozwany nie przedłożyła. Nie sposób też pominąć twierdzeń strony pozwanej na potrzeby sprawy o zasiedzenie służebności. Z wniosku złożonego w dniu 24 lipca 2015 r. przed sądem w W., o zasiedzenie służebności, wynika że strona pozwana jest następcą prawnym pierwszego użytkownika gazociągu tj. (...)w Z.. W sprawie tej pozwana szczegółowo wyjaśnia przekształcenia własnościowe jakie miały miejsce w stosunku do przedmiotowego gazociągu. W sprawie tej odmiennie niż w niniejszej pozwana wskazuje, że jest następcą prawnym wszystkich dotychczasowych użytkowników gazociągu. Na tę okoliczność przedstawia też wyciągi z postanowień Sądu Rejonowego wG.. Jako, że wniosek o zasiedzenie jest późniejszy od odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie to uznać należy, że pozwana nie kwestionuje już braku następstwa prawnego. Gdyby zaś tak nie było to stwierdzić należy, że sąd w pełni podziela argumentację pozwanej przedstawioną w tym zakresie na potrzeby postępowania o zasiedzenie tym bardziej, że została ona potwierdzona przedłożonymi odpisami KRS. Stan faktyczny niniejszej sprawy pozwala na skonstruowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), że wraz z przeniesieniem składników majątkowych doszło do przeniesienia przez poprzedników prawnych pozwanej posiadania zależnego nieruchomości powodów, polegającego na utrzymywaniu na tej nieruchomości instalacji gazowniczych, połączonych w jedno przedsiębiorstwo z innymi urządzeniami wchodzącymi w skład przenoszonego przedsiębiorstwa. Pozwana w żaden sposób nie wskazywała w jakich okolicznościach miałyby nabyć przedmiotowe urządzenia i kto byłby jej poprzednikiem prawnym. Stan taki należy potraktować zatem jako przeniesienie posiadania służebności w rozumieniu art. 176 § 1 w zw. z art. 292 k.c. wykonywanego przez poprzedników na rzecz podmiotu, z przekształceń którego powstała strona pozwana. Również i Dalsze przekształcenia po stronie pozwanej rodzą domniemanie, iż przejęto posiadanie nieruchomości powodów w zakresie wykonywania służebności przesyłu. Podkreślić należy, że urządzenia istniejące na nieruchomości powodów nie stanowią wyodrębnionej fizycznie części majątku. Przeciwnie, stanowią część składową linii gazowniczej, która istniała od 1987 r.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą określoną w art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana (...) spółka z o.o. w W., która zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 222 § 2 k.c. przez jego zastosowanie, w sytuacji gdy pozwany nie naruszył posiadania powodów w sposób bezprawny;

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że żądanie powodów nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i społeczno – gospodarczym przeznaczeniem ich prawa;

- art. 224 k.c. w zw. z art. 7 k.c. i w zw. z art. 341 k.c. przez jego błędną wykładnię i odmówienie pozwanemu przymiotu dobrej wiary, podczas gdy domniemanie to nie zostało obalone w postępowaniu;

- art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że roszczenie nie przedawniło się, pomimo, że stało się wymagalne w chwili nabycia nieruchomości przez powodów.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwany bezprawnie narusza własność powodów, podczas gdy powyższa okoliczność nie zachodzi;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że biegły sądowy K. M. w opinii dopuścił możliwość usunięcia gazociągu z działki powodów, podczas gdy taki wniosek z opinii nie wynika;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i odmówienie pozwanemu przymiotu dobrej wiary, podczas gdy zebrane w sprawie dowody wskazywały na istnienie po stronie pozwanej dobrej wiary;

- art. 234 k.p.c. przez przyjęcie, iż domniemanie prawne (domniemanie dobrej wiary) nie wiąże Sądu, pomimo, iż nie zostało ono obalone.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił co następuje:

Sąd Rejonowy w W. I Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt (...) oddalił wniosek (...) spółki z o.o. w W. o zasiedzenie służebności przesyłu z dniem 31 grudnia 2007 r. polegającej na prawie eksploatacji gazociągu położonego na działkach o numerach (...) w C., dla których Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz dostępu do niego w celu usunięcia awarii i remontu.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Rejonowy stwierdził, że podziela argumentację uczestników A. W. i D. W., że nie może być mowy o posiadaniu wnioskodawcy w dobrej wierze. Dla poparcia swego stanowiska Sąd Rejonowy odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16 oraz wcześniejszej uchwały z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15. Cytując poglądy judykatury Sąd ten stwierdził też, że z wydania pozwolenia na budowę na podstawie prawa budowlanego z 74 roku nie można wyprowadzać pewnych wniosków, co do tego, że inwestor w czasie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę miał tytuł do dysponowania nieruchomością oraz o rodzaju tego tytułu. Na tej podstawie można co najwyżej wnioskować, że organ administracji publicznej prowadzący postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę przypisał inwestorowi taki tytuł, gdyż była to dla niego jedna z przesłanek warunkujących uwzględnienie wniosku o wydanie żadanego pozwolenia. Oznacza to, że o rodzaju tytułu prawnego inwestora do dysponowania nieruchomością, organ administracji publicznej właściwy w sprawie o wydanie pozwolenia na budowę powinien wypowiedzieć się nie w rozstrzygnięciu, lecz co najwyżej w uzasadnieniu decyzji w związku z objaśnieniem przesłanek jej wydania. W sprawie zostały przedłożone decyzje bez uzasadnień, bez załączników graficznych, a z zeznań uczestników wynika, że ówczesna właścicielka nie wyrażała zgody na posadowienie gazociągu. Dalej Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie nie może być w związku z tym przyjęty okres 20 letni, konieczne było dla stwierdzenia zasiedzenia wykazanie nieprzerwanego posiadania w okresie 30 lat, a okres ten upływałby w 2017 r., jednakże w 2013 r. aktualni współwłaściciele tej nieruchomości czyli działek (...) wytoczyli

przeciwko wnioskodawcy powództwo o ochronę własności. Tym samym okres zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu został przerwany (postanowienie z dnia 13 czerwca 2018 r. k. 486, informacja o prawomocności k. 485, uzasadnienie postanowienia k. 491, 492).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest nieuzasadniona.

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne w związku z czym nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 marca 2012 r., III UK 75/11, z 14maja 2010 r., II CSK 545/09, z 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09, z 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, z 08 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 r. Nr 3, poz. 60). Ponieważ w apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego w pierwszej kolejności odnieść się należy do tych pierwszych bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość oceny poprawności zastosowania prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wyjaśnić należy, że przepis ten, stanowiący wyraz zasady swobodnej oceny dowodów, określa granice tej swobody i wskazuje w jaki sposób Sąd powinien ją realizować.

W orzecnictwie powszechnie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

W apelacji nie podniesiono zarzutów, które możnaby uznać za skuteczne w świetle powołanych poglądów judykatury. Strona pozwana upatruje naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. generalnie w tym, że Sąd Okręgowy nie przyjął, że jest posiadaczem w dobrej wierze. Ocena posiadania należy jednak do oceny prawnej, a żadne z ustaleń w zakresie faktów nie zostało zakwestionowane. Tu zaznaczyć należy, że opinie biegłych podlegają ocenie jak inne dowody na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. jedynie z uwzględnieniem specyfiki tego dowodu. W tym kontekście apelująca strona nie zgłosiła zarzutów, które skutecznie podważałyby wnioski wynikające z opinii przeprowadzonych w sprawie.

Przed przejściem do omówienia zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialne konieczne jest wyjaśnienie mocy wiążącej prawomocnych wyroków.

Przepis art. 365 k.p.c., odmiennie niż art. 366 k.p.c., nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia. Rozwiązanie tego problemu ułatwia koncepcja, według której moc wiążąca i powaga rzeczy osądzonej są dwoma aspektami prawomocności materialnej. Zakres ustaleń korzystających z ochrony w kolejnych procesach powinien być bowiem taki sam, niezależnie od tego, o który aspekt tego samego zjawiska (prawomocności materialnej) chodzi. Przyjmując to założenie, granice przedmiotowe mocy wiążącej należy oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. Pogląd ten jest aprobowany w literaturze i w nowszym orzecznictwie, w tym także z pozycji optujących za odrębnością mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej (zob. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, 2008, s. 256; w judykaturze wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 120; z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190; z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532; z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51).

Stanowisko takie prowadzi do wniosku, że moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu (art. 366 k.p.c.), a więc – w ujęciu modelowym – rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną. Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją jako element jej motywów. Treść uzasadnienia, podobnie jak w przypadku powagi rzeczy osądzonej, może jednak służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14 (LEX nr 1628952)). Tak więc z mocy wiążącej wyroku zasądzającego świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie; moc ta nie rozciąga się na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono; moc wiążąca odnosi się zatem do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu i stron ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia (zob. ponadto wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 726/14, LEX nr 1827141; z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51; z dnia 17 maja 2012 r., I CSK 494/11, LEX nr 1228678; z dnia 11 października 2013 r., I CSK 86/13, LEX nr 1523364 i z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 120).

Ustalenia faktyczne sądu nie są objęte prawomocnością materialną wyroku. Prawomocny wyrok pociąga jednak za sobą tzw. prekluzję faktów (prekluzję twierdzeń o okolicznościach faktycznych; zob. M. Sawczuk (w:) W. Siedlecki (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3. *Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1986, s. 76 i n.; W. Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu...*, s. 80; B. Dobrzański, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1962 r.*, III CO 12/62, OSPiKA 1964, z. 2, poz. 27, s. 73). Prekluzja ta dotyczy zarówno powoda, jak i pozwanego. Wyklucza ona dopuszczalność dalszego dążenia do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy na podstawie faktów, które istniały w czasie, gdy toczyło się uprzednie postępowanie, i mieściły się w granicach podstawy prawomocnie osądzanego żądania. Jej oddziaływanie jest zatem ściśle związane z problematyką przedmiotowych i czasowych granic prawomocności. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 listopada 1954 r., I CO 41/54 (OSN 1956, nr 1, poz. 3), „[...] wyrok prawomocny ma ten skutek, że prekluduje cały materiał, który przy rozpoznaniu sprawy wchodzi w zakres podstawy faktycznej żądania pozwu, mimo że w toku postępowania przez strony przedstawiony nie został”. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54 (OSN 1955, nr 2, poz. 30), sprecyzowano natomiast, że „Jeżeli zatem powód nie zgłosił twierdzeń co do okoliczności faktycznej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, która już wówczas istniała i dlatego powództwo zostało oddalone, nie może już wystąpić z ponownym powództwem przeciwko temu samemu pozwanemu o ten sam przedmiot, chociażby wykazał, że nie przytoczył w pozwie pominiętej okoliczności bez własnej winy. Powództwo jest bowiem wówczas oparte na tym samym stanie faktycznym” (w nowszym orzecznictwie zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, nr 11, poz. 129; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., III CZP 128/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 108; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02, OSNC 2003, nr 12, poz. 160).

Prekluzja materiału dotyczy zarówno faktów i dowodów powołanych, jak i niepowołanych przez strony do uzasadnienia żądania i podejmowanej obrony, przy czym obojętny jest sposób, w jaki sąd odniósł się do wywodów

stron. Skutek ten dotyczy także twierdzeń faktycznych pominiętych przez sąd na podstawie przepisów statuujących mechanizm koncentracji materiału procesowego (art. 207 § 6 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c., art. 344 § 2 k.p.c. zdanie drugie, art. 493 § 1 k.p.c. zdanie trzecie i art. 503 § 1 k.p.c. zdanie trzecie oraz art. 381). Po uprawomocnieniu się wyroku strona nie może w konsekwencji podnosić, np. w procesie o ustalenie, że sąd bezpodstawnie pominął jej twierdzenie o faktach; wadliwość ta może być wytykana wyłącznie w ramach stosownych środków zaskarżenia. Prekluzja materiału procesowego następuje również bez względu na to, czy strona wiedziała o określonych okolicznościach faktycznych, a jeżeli wiedziała – czy mogła je wykazać. Skutek ten jest zatem całkowicie obiektywny i niezależny od możliwości zaprezentowania faktów w procesie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 541/11, LEX nr 1276235).

Uogólniając, zasadne jest stwierdzenie, że prekluzji podlegają wszystkie te fakty, które w związku z treścią żądania składały się na wycinek rzeczywistości poddany pod osąd, przy czym w skład tego wycinka mogą wchodzić także fakty niepowołane przez strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1963 r., II PR 274/62, PiP 1965, z. 8–9, s. 395), jak również fakty nierozważone przez sąd mimo ich powołania, niezależnie od tego, czy nierozważenie to było konsekwencją błędu sądu czy też następstwem opieszałości strony (art. 207 § 6 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c., art. 344 § 2 k.p.c. zdanie drugie, art. 493 § 1 k.p.c. zdanie trzecie, art. 503 § 1 k.p.c. zdanie trzecie i art. 381; zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, nr 11, poz. 129) (orzecznictwo oraz literaturę powołano korzystając z Komentarza do art. 365, art. 366 Kodeksu postępowania cywilnego autor Paweł Grzegorzczyk, Lex).

Z powyższego jasno wynika, że w ramach niniejszego postępowania nie było dopuszczalne badanie wszystkich tych elementów i faktów, które złożyły się na uznanie – w sprawie o zasiedzenie służebności przesyły z wniosku (...) przy uczestnictwie A. W. i D. W., zakończonej postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt(...) – strony pozwanej za posiadacza w złej wierze.

Oznacza to tym samym, że wszystkie zarzuty dotyczące naruszenia art. 222 § 2 k.c., 224 k.c. w zw. z art. 7 k.c. i art. w zw. z art. 341 k.c. są całkowicie nieuzasadnione bowiem strona pozwana i jej poprzednicy zajęli i korzystali z nieruchomości powodów bez podstawy prawnej jako posiadacze w złej wierze.

W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 5 k.c. poprzez nakazanie usunięcia z przedmiotowej nieruchomości gazociągu wysokiego ciśnienia (...). Wyjaśnił to w sposób wyczerpujący i przekonywujący Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Można jedynie dodać, że "zasady współzycia społecznego" w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Z tej też przyczyny w świetle art. 5 k.c. na podstawie zasad współzycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym. Zasady współzycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korektury w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do uogólnień w sytuacjach uznawanych za typowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67 (OSP 1968/10/210)).

Z kolei w wyroku z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00 (LEX nr 80259) Sąd Najwyższy wyjaśnił: „Treść zasad współzycia społecznego nie jest zdefiniowana. Przy uwzględnieniu, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współzycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszystkie aspekty związane z uwzględnieniem żądania usunięcia gazociągu i z tą oceną zgadza się Sąd Apelacyjny. Jeszcze raz podkreślić należy, że chodzi o wieloletnie naruszanie własności powodów, bez woli ze strony pozwanej uregulowania tego stanu, do czego wzywali powodowie. Do tego strona pozwana sama

uznała za możliwe usunięcie gazociągu z przedmiotowej nieruchomości tylko za pokryciem kosztów z tym związanych przez powodów. Działania strony pozwanej i prezentowana postawa nie zasługuje na szczególną ochronę poprzez zastosowanie art. 5 k.c.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c.. Sąd Okręgowy odniósł się do tego zarzutu w sposób wyczerpujący. Natomiast proponowane przez stronę pozwaną wyznaczenie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia jest jedynie próbą uniknięcia odpowiedzialności, co nie może wywrzeć żadnego skutku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Robert Jurga SSA Anna Kowacz – Braun SSA Grzegorz Krężolek